

Wyrok z dnia 7 kwietnia 2006 r.

I UK 229/05

Prawo do wcześniejszej emerytury pracownicy urodzonej po dniu 31 grudnia 1948 r., spełniającej warunki określone w art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), nie powstaje przed dniem rozwiązania z nią stosunku pracy (art. 46 tej ustawy).

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca), Sędziowie: SN Andrzej Wróbel, SA Romualda Spyt.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 kwietnia 2006 r. sprawy z odwołania Elżbiety R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w Ł. z udziałem zainteresowanego Marka K. o emeryturę, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 marca 2005 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e

Decyzją z dnia 26 lutego 2004 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w Ł. odmówił przyznania wnioskodawczyni Elżbiecie R. prawa do wcześniejszej emerytury z uwagi na to, że nie była ona pracownikiem, gdyż zawarta w dniu 1 października 2003 r. umowa o pracę miała na celu wyłącznie uzyskanie uprawnień do wcześniejszej emerytury.

Odwołanie wnioskodawczyni od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 6 maja 2004 r. [...]. Sąd ustalił, że wnioskodawczyni urodzona 14 lutego 1949 r. od 1 września 1981 r. do 30 września 2003 r. prowadziła działalność gospodarczą. Od 1 października 2003 r. zawarła umowę o pracę z mężem swojej znajomej Markiem K., na podstawie której miała pełnić obowiązki sprzedawczyni w kiosku. Od 20 listopada 2003 r. do 22

grudnia 2003 r. i od końca marca 2004 r. wnioskodawczynie korzystała i nadal korzysta ze zwolnienia lekarskiego. W dniu 2 lutego 2004 r. złożyła wniosek o emeryturę. Poprzednio Marek K. zatrudniał pracownicę do czerwca 2003 r., a po ustaniu z nią umowy pracę, w kiosku pracę wykonywał sam właściciel i jego żona. W ocenie Sądu nie miał on potrzeby zatrudniania pracownika na stanowisku sprzedawcy, a umowę z wnioskodawczynią zawarł jedynie w tym celu, aby umożliwić jej otrzymanie wcześniejszej emerytury, której nie uzyskałaby legitymując się działalnością gospodarczą jako ostatnim tytułem ubezpieczenia. Była więc to czynność prawna zmierzająca do obejścia prawa i jako taka w oparciu o przepis art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p. nie może wywoływać skutków prawnych w postaci nabycia przez wnioskodawczynię uprawnień emerytalnych na podstawie art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.).

Po rozpoznaniu apelacji wnioskodawczynie od tego wyroku Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 30 marca 2005 r. [...] oddalił apelację. Sąd Apelacyjny przyjął, że wnioskodawczynie spełniła określony w art. 29 ustawy o emeryturach i rentach warunek dotyczący wieku uprawniającego do przejścia na wcześniejszą emeryturę, wynoszącego dla kobiet 55 lat, który to wiek osiągnęła 14 lutego 2004 r. Spełniła także warunek posiadania 30-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, gdyż okresy składkowe wynoszą 25 lat, 8 miesięcy i 18 dni a okresy nieskładkowe 6 lat, 10 miesięcy i 16 dni. Nie spełniła natomiast warunku posiadania statusu pracownika. Ostatni okres pozostawania w ubezpieczeniu wynikał z prowadzenia działalności gospodarczej. Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że zawarcie umowy o pracę po zakończeniu prowadzenia działalności gospodarczej zmierzało do obejścia prawa. Wnioskodawczynie twierdziła bowiem, że zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej ze względu na pogorszenie stanu zdrowia, a jednocześnie uważała się za zdolną do wykonywania pracy bardziej uciążliwej od dotychczasowej. Z drugiej strony, pracodawca nie miał potrzeby zatrudniania dodatkowego pracownika. Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie także z innego powodu. Do wnioskodawczynie urodzonej po dniu 31 grudnia 1948 r. ma zastosowanie przepis art. 46 powołanej ustawy. Wprowadza on dodatkowe w stosunku do regulacji zawartej w art. 29 warunki, z których jednym jest rozwiązanie stosunku pracy. Jeżeli się przyjmie ważność umowy o pracę, to w dacie wydania zaskarżonej decyzji stosunek pracy trwał. Od wskazanego w sentencji wyroku wnioskodawczynie

złożyła skargę kasacyjną i opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego wniosła o jego zmianę roku, poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji oraz decyzji organu rentowego i przyznanie jej prawa do emerytury od dnia 14 lutego 2004 r. Pierwszy zarzut skargi dotyczy niewłaściwego zastosowania art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez przyjęcie, że umowa zmierzała do obejścia prawa i jako taka nie wywołała skutków prawnych. „Z prawidłowo ustalonego w sprawie przez Sąd Apelacyjny stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że zawarta w dniu 1 października 2003 r. umowa o pracę spełniała wszelkie wymogi określone w art. 22 kodeksu pracy i była realizowana. Miała na celu zapewnienie skarżącej środków utrzymania wobec nieposiadania przez nią źródeł dochodu a nie przejście na wcześniejszą emeryturę. Nie stanowiła więc czynności prawnej zmierzającej do obejścia prawa i wywoływała skutki prawne w niej określone”. Drugi zarzut dotyczy błędnej wykładni art. 46 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez przyjęcie, „że skarżąca Elżbieta R. wnioskiem z dnia 2 lutego 2004 r. i tak nie mogła skutecznie ubiegać się o przyznanie jej prawa do emerytury, ponieważ w tym dniu, a także w dniu wydawania zaskarżonego orzeczenia ZUS pozostawała w stosunku pracy. Ubieganiu się o przyznanie prawa do emerytury w opisanej wyżej sytuacji nie stoi na przeszkodzie fakt pozostawania w stosunku pracy. W takim wypadku ZUS mógł przyznać skarżącej prawo do emerytury z dniem spełnienia przesłanek do jej przyznania, tj. z dniem 14 lutego 2004 r. a wypłatę emerytury zawiesić do czasu rozwiązania tego stosunku pracy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawą prawną do uzyskania prawa do emerytury w wieku niższym od ogólnie wymaganego jest przepis art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który ma zastosowanie do ubezpieczonych urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r. będących pracownikami. Przepis ten w brzmieniu obowiązującym przed dniem 30 czerwca 2004 r. wymagał w odniesieniu do kobiet osiągnięcia wieku 55 lat i posiadania co najmniej 30-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Wnioskodawczyni, będąc urodzona po dniu 1 stycznia 1949 r. (14 lutego 1949 r.), może nabyć prawo do wcześniejszej emerytury jedynie na zasadach określonych w art. 46 powołanej ustawy. Przepis ten w ust. 1 stanowi, że prawo do

emerytury na warunkach określonych w art. 29, 32, 33 i 39 przysługuje również ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969, jeżeli spełniają łącznie następujące warunki: 1) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego; 2) warunki do uzyskania emerytury określone w tych przepisach spełnią do dnia 31 grudnia 2006 r.; 3) nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Oceniając uprawnienia wnioskodawczynie do emerytury Sąd pierwszej instancji uznał, że nie miała ona statusu pracownika, gdyż ostatnim okresem ubezpieczenia było ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą. Umowę o pracę zawartą po zakończeniu tej działalności Sąd ten uznał za nieważną jako mającą na celu obejście prawa (art. 58 § 1 k.c.). Sąd Apelacyjny podzielił to stanowisko, jednakże rozważał także kwestię uprawnień wnioskodawczynie do emerytury w sytuacji, gdyby umowa o pracę została uznana za ważną. Przy założeniu trwania stosunku pracy na podstawie ważnej umowy o pracę do daty wydania zaskarżonej decyzji, a także do daty wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji na podstawie stanu istniejącego w dniu zamknięcia rozprawy, Sąd Apelacyjny słusznie uznał, że warunek rozwiązania stosunku pracy nie został spełniony. Powołany wyżej przepis art. 46 wprowadza bowiem dodatkowe warunki dla ubezpieczonych, o których mowa w art. 29 pkt 1, to jest kobiet, które są pracownikami, osiągnęły wymagany wiek oraz okresy składkowe i nieskładkowe, ale są urodzone po 31 grudnia 1948 r. O ile pracownica urodzona do tej daty może przejść na emeryturę z chwilą spełnienia ostatniego z wymaganych warunków - osiągnięcia wymaganego wieku lub wymaganego okresu ubezpieczenia - bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, to pracownica urodzona po tej dacie musi rozwiązać stosunek pracy. Dopiero z chwilą rozwiązania stosunku pracy powstaje prawo do emerytury, jeżeli spełnione są także pozostałe warunki. Wynika to z treści art. 100 ust. 1 powołanej ustawy, który stanowi, że prawo do świadczeń powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Skoro jednym z warunków skorzystania z prawa do emerytury na zasadach określonych w art. 46 jest rozwiązanie stosunku pracy, kontynuowanie tego stosunku powoduje, że prawo do emerytury nie powstanie. Nie można zatem uznać, jak się to twierdzi w skardze kasacyjnej, że prawo do emerytury powinno być przyznane a jedynie powinna być zawieszona wypłata świadczenia. Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, że prawo do wcześniejszej emerytury pracownicy urodzonej po dniu 31 grudnia 1948 r., spełniającej warunki określone w art. 29 ustawy, nie powstaje przed

dniem rozwiązania z nią stosunku pracy. Zarzut błędnej wykładni art. 46 ustawy okazał się więc nieuzasadniony.

Wobec ustalenia, że wnioskodawczynie nie spełnia warunków do przyznania emerytury przy przyjęciu, że miała status pracownika w dacie osiągnięcia wieku emerytalnego, kasacja nie mogłaby zostać uwzględniona nawet w przypadku, gdyby uzasadniony był zarzut błędnego zastosowania art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p. Nie ma więc potrzeby ustosunkowania się szczegółowo do tego zarzutu. Można jedynie zauważyć, że stwierdzenie zamiaru obejścia prawa następuje po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Nawet jeżeli motywem zawarcia przez osobę zamierzającą podjąć zatrudnienie jest skorzystanie z ubezpieczenia społecznego i związanych z tym świadczeń, nie jest to wystarczająca podstawa do uznania, że umowa o pracę została zawarta w celu obejścia prawa w sytuacji, gdy pracownik faktycznie świadczy pracę za wynagrodzeniem, a pracodawca zamierza korzystać z jego pracy. Natomiast jeżeli wola umawiających się stron jest taka, że pracodawca nie planuje zatrudnienia pracownika lecz wyświadcza przysługę osobie, której w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego zależy jedynie na uzyskaniu statusu pracownika a nie na wykonywaniu stosunku pracy oraz ma zapewnienie, że stosunek pracy będzie krótkotrwały i nie będzie ponosił obciążeń związanych z zatrudnieniem pracownika, można mówić o zawarciu umowy w celu obejścia prawa. Oceniając konkretny stan faktyczny oba Sądy przyjęły tą ostatnią konstrukcję i nie można tu dopatrzeć się błędu.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy w oparciu o przepis art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.

=====